

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznik w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,85 „
Na poczcie, już z odnośnikiem	3,00 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na poczcie, już z odnośnikiem	8,00 „

Wszelkie inne wypadki zwołują Wydziałowe  
i dostarczanie numerów bez zmian mogła  
— kwoty abonamentowa. —

## OGŁOSZENIA:

na 4 i więcej 5 lin., od wiosna mm. lub jego  
miejsca 15 gr., na 5 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr.  
Dla W. M. Sędziów to samo bez w gabie-  
nach. Własności i ogł. abonamentowe o  
20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne  
tylko w walucie lokalnej. Terminowe ogłoszenia  
— się nie gwarantuje. —  
Ogłoszenia przyjmują się do godz. 3 przed poł.

Poniedziałek: Wiktorji  
Wtorek: Wigilja Irmii

CHOJNICE, wtorek dnia 24 grudnia 1929 r.

Śnieżka weseł 8.12 zachód 18.45  
Kafelka weseł — — zach. 12.21

## Przesilenie rządowe

Akcja polityczna, która rozgrywała się onegdaj w związku z przesileniem rządowym, uderza w oświetlenie wiadomości półoficjalnych energiczną ruchliwością, odcinając się jaskrawo od szarżyny, dominującej w ciągu szesnastu dni kryzysu. Wedle tych wiadomości, P. Prezydent Rzeczypospolitej odbył cały szereg konferencji, w których, obok osobistości czołowych obecnego systemu rządzenia, brali udział także ludzie „nowi” na obecnym horyzoncie politycznym: senator prof. Julian Makarewicz ze Lwowa i prezes sądu apelacyjnego, dr. Aleksander Dutkiewicz. Na tle tych narad zwracała również uwagę sfer politycznych rola b. premiera, Kazim. Bartla, który po raz wtóry występował, jako mąż zaufania P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

O charakterze przebiegu, a tem bardziej wyniku tych narad wiadomości półoficjalne nie wspominają. Koła polityczne skazane więc były na domysły.

W godzinach południowych można było jeszcze tłumaczyć sobie rolę w powyższych konferencjach pp. prof. sen. Makarewicza, dr. Dutkiewicza a także i prof. Bartla, jako ekspertów, powołanych do wyświetlenia jakichś bardziej ogólnych kwestyj prawno-konstytucyjnych, pozostających tylko pośrednio z sytuacją w państwie.

Wypadki atoli, które po południu rozegrały się na Zamku, nasuwały pilnym obserwatorom przebiegu przesilenia domniemanie, że konferencje mają bezpośredni związek z tworzeniem rządu. Wedle bowiem półoficjalnej wiadomości, P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął powtórnie o godz. 5-tej po południu prof. Makarewicza na półgodzinnej audycji. Następnie p. Prezydent Rzeczypospolitej odbywał kolejno krótkie, półgodzinne konferencje z b. premierem K. Bartlem, prezesem sądu apelacyjnego dr. Aleksandrem Dutkiewiczem, p. o. prezesa rady ministrów p. dr. Świtalskim i prezesem klubu parlamentarnego B. B. pułk. Sławkiem.

Te ponowne, krótkie konferencje z uczestnikami odbytej poprzednio narady zbiorowej, zdawały się wskazywać, że nie chodzi w tym przypadku o deliberacje na tematy prawno-konstytucyjne, wymagające bardziej wszechstronnych oświetleń, ale o sprawy konkretne, poprzedzające decyzje w związku z tworzeniem nowego rządu.

Nic więc dziwnego, że w kołach politycznych oczekiwano z wyjątkowym zainteresowaniem na oficjalne wiadomości o wyniku wczorajszych narad.

Oczekiwano napróżno. Do późna w nocy źródła oficjalne zachowały pod tym względem jaknajbardziej dyskretne milczenie. Dawano jedynie do zrozumienia, że dopiero w ciągu dnia dzisiejszego opinia otrzyma bliższe informacje. Pozatem koła zbliżone do rządu informowały, że prof. Bartel wyjechał w nocy z powrotem do Lwowa, co, zdaniem tych kół, wskazuje, na to, iż rola jego, jako męża zaufania p. Prezydenta jest w tej chwili skończona i w dalszej akcji tworzenia nowego rządu nie będzie on brał udziału.

Tak więc, mimo licznych konferencji, które odbyły się na Zamku, sytuacja polityczna wydaje się równie niepewna, jak w pierwszych dniach przesilenia. Niepewność potęgują jeszcze pogłoski, jakoby po dwu tygodniach przesilenia, miały się wyłonić jakieś wątpliwości prawno-konstytucyjne o charakterze ogólnym, które przed utworzeniem nowego rządu wymagają jeszcze wyświetlenia.

Dodać należy, że w związku z wydarzeniami dnia wczorajszego, w kołach politycznych omawiano żywo rolę senatora prof. Makarewicza, członka małopolskiej grupy Chrześcijańskiej Demokracji, Koła oficjalne Chrześcijańskiej Demokracji zupełnie nie były poinformowane o charakterze jego wczorajszych konferencji na Zam-

## Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał prof. Bartel

Warszawa, 23. 12. (Tel. wł.). W piętnastym dniu przesilenia około godz. 6,30 wieczorem zakomunikowano prasie tekst dwóch aktów państwowych.

Chodzi tu o listy Prezydenta Rzplitej do prof. Bartla i p. Świtalskiego.

Treść listów tych jest następująca:

Do P. Prof. dr. Kazimierza Bartla we Lwowie.  
Poruczam Panu misję utworzenia nowego rządu.

Warszawa, dnia 21 grudnia 1929.

(—) Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki.

Do P. Prezesa Rady Ministrów dr. Kazimierza Świtalskiego.

Szanowny Panie Premierze! Nie mogę się oprzeć chęci dania wyrazu wdzięczności mej wobec Pana za całą działalność Pańską na stanowisku Prezesa Rady Ministrów. Szczególnie jestem zobowiązany Panu, że z takim zapaściem się siebie potrafił Pan dotychczas wytrwać w tak ciężkiej dla siebie sytuacji podczas przedłużającego się niestety przesilenia, że potrafił Pan to uczynić, nie dopuszczając, aby przesilenie rządowe stało się przesileniem wewnętrznym. Niezależnie od tych trudnych dla mnie dni byłem myślą z Panem, z całej głębi mu współczując. Jednakże zmuszony jestem jeszcze prosić Pana, aby zechciał Pan ponieść ten trud dalej, nim nowy gabinet będzie utworzony.

Warszawa, dnia 21 grudnia 1929.

(—) Ignacy Mościcki.

Prof. Bartel bawi obecnie we Lwowie, skąd wraca dziś w poniedziałek rano. Wtedy dopiero zaczynają się rozmowy co do składu personalnego.

W tej chwili wszelkie domysły, są nierealne. Można tylko przypuszczać, że do gabinetu wejdą prof. Makarewicz oraz prezes sądu apelacyjnego Dutkiewicz.

W kołach politycznych misja prof. Bartla oceniana jest jako pewnego rodzaju odprężenie zwłaczka w kierunku lewicy.

Prezydent ma dzisiaj wyjechać do Spawy na święta tań, iż podpisanie aktów nominacyjnych przyszłego rządu nastąpiłoby już w Spale.

## Domagania Niemców o rewizję granic wschodnich

Tym razem wystąpił na widowni pacyfista niemiecki Kerr.

Paryż, (AW). W związku z ankietą, przeprowadzoną w Niemczech na temat zbliżenia francusko-niemieckiego, dziennik „L'Intransigeant” ogłasza dziś wywiad swego współpracownika ze znanym krytykiem niemieckim Alfredem Kerrem który zaznaczył, że świat intelektualny niemiecki nastrojony jest zupełnie pokojowo. Niestety ani przed wojną, ani obecnie nie odgrywał on żadnej roli w rządzie. Co się tyczy zbliżenia francusko-niemieckiego, Kerr podkreślił, że byłoby ono możliwe, gdyby ster rządu znajdował się w rękach uczonych, artystów, kobiet i zwykłych obywateli. Politykerzy nie są ani jednym ani drugim; są to ludzie uparci, stąpający drogą rutyny. Dopóki rządy spoczywają w ich rękach, zbliżenie francusko-niemieckie jest bardzo dalekie. Gdy rozmowa przeszła następnie na kwestje polityki zagranicznej, Kerr oświadczył, że wie, jakie trudności pozostają jeszcze do rozstrzygnięcia. Nie może być mowy o uspokojeniu atmosfery europejskiej, póki nie będzie rozstrzygnięta kwestja korytarza gdańskiego i G. Śląska.

Od redakcji: A. Kerr jest znanym pacyfistą niemieckim.

ku. Dziś odbędzie się zebranie zarządu głównego tego stronnictwa, a w niedzielę jego rady naczelnej. Niewątpliwie na tych zebraniach władz stronnictwa Ch. D., sprawa ta będzie należycie wyświetlona.

## NAJPRAKTYCZNIJSZY PODAREK GWIAZDKOWY



Żądajcie wszędzie tylko marki „PEPEGE” z podkową.

### Z Sejmu.

Warszawa, 23. 12. (Tel. wł.) Termin następnego posiedzenia Sejmu uzależniony jest od porozumienia się z rządem.

Na 28 bm. zwołana została komisja budżetowa.

## Wielki skandal polityczny Rząd niemiecki pozwala na wywóz amunicji do Chin.

Berlin, 22. 12. W toczącym się od szeregu dni przed sądem kilońskim przy drzwiach zamkniętych procesie przeciwko grupie kupców i wojskowych, wplątanych w sensacyjną aferę masowego przemycania broni i amunicji z Niemiec do Chin, zapadł dziś wyrok, uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary. Odczytywanie motywu wyroku odbywało się z wykluczeniem jawności. Proces kiloński nazywa prasa demokratyczna wielkim skandalem politycznym. „Tempo” przypomina, iż swego czasu minister Reichswehry Groener na forum Reichstagu zakwalifikował aferę kilońską jako pospolite przemyślnictwo, zapowiadając surowe ukaranie winnych. Wyrok uwalniający oznacza jednocześnie potępienie odpowiedzialnych czynników Reichswehry. Niewątpliwie bowiem sąd w motywach do wyroku przyjął za udowodnione, iż oskarżeni uważali swą działalność za pokrywającą się z interesami ministerstwa Reichswehry i aprobowaną przez to ministerstwo.

### Niemcy wzmacniają granicę.

Berlin, 22. 12. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Reichstagu do spraw pogranicznych terenów wschodnich przedstawiciel rządu Rzeszy dyr. ministerjalny Dammann w półtoragodzinnym przemówieniu referował prace przygotowawcze do akcji pomocy wschodnim obszarom Rzeszy. Projekt rządowy, jak tego sobie życzył Reichstag — zaznaczył mówca — obliczony jest na 10 lat. Pierwsze miejsce w projekcie zajmuje rolnictwo. Dalej idą sprawy komunikacyjne. Przewidziana jest budowa 9-ciu nowych większych linii kolejowych oraz 5-ciu mniejszych, oraz budowa szeregu szos o łącznej długości 3 tys. klm. Na zakończenie dyrektor Dammann oznajmił, że w tej akcji pomocy brane są pod uwagę wyłącznie tereny przylegające do Polski. Powyższy program zostanie niebawem odesłany do Reichstagu w formie memorjału.

### Katastrofa kolei podziemnej w Nowym Jorku.

Londyn, 23. 12. (Radio wł.) Z Nowego Jorku donoszą o nowej wielkiej katastrofie w tunelu podziemnym pod Hudsonem. W pociągu złożonym z 6 wagonów, a łączącym Manhattan z Queens, wybuchł pożar, wskutek krótkiego spięcia w szynie przewodowej. Pasażerowie rzucili się do ucieczki i usiłowali albo dojechać do najbliższej stacji, albo też przy pomocy wyższych ratunkowych, wydostać się na powietrze. Rannych i uduszonych dy-mem jest 75 z pasażerów.



## Obóz rewolucji

Czy istotnie ostatnia konferencja na Zamku ziści te nadzieje, jakie przywiązuje do niej „demokratyczny” odłam sanacji i niektóre czynniki centrolewu?

Póki niema rządu, póki trwa walka między pilsudczykami, zarówno dość trudno, jak i niepożytnie byłoby odpowiadać na to pytanie. Stwierdzimy więc tylko, że dość silny spadek akcji rewolucyjno - zamachowych wywołał w społeczeństwie uczucie ulgi i zadowolenia. Społeczeństwo polskie nie składa się z „wściekłych ryzykantów”, którzy mogliby z lekkim sercem puścić losy państwa na flukta nieobliczalnej w skutkach awantury.

Jednak są u nas grupy i ludzie mocno niezadowoleni z zawieszenia broni, nawet tak warunkowego i nieśmiałego, jak to — z sali rycerskiej. Zwolennicy „rewolucji”, zawiedzeni w nadziejach zamachowych, nie ukrywają złego humoru, dochodzącego u niektórych do furji.

Szaleje więc przedewszystkiem — B. B. S. Po dłuższym bezprogramowym błakaniu się w ogniu sanacji znalazła sobie ta podejrzana partja wreszcie jakiś pretekst istnienia. — Rewolucja majowa jeszcze nieskończona, — wołają mernerzy B. B. S. — trzeba ją pogłębić, rozszerzyć, zarumienić nową krwią! A któż to ma uczynić, jeśli nie my — „frakcja rewolucyjna”?

Nieraz już mieliśmy sposobność pisać o poziomie moralnym tej grupy. Obecnie musimy zwrócić uwagę na jej demoralizujący wpływ na ze wnętrz: nigdzie, w żadnym stronnictwie cynizm nie wzniósł się tak wysoko, czy raczej nisko, jak wśród tych byłych „bojowców”, wypasionych na dobrych posadach w magistratach i kasach chorych. Najnikczemniejsze kłamstwa i insynuacje, zerowanie na bestjałskich instynktach zdegenerowanych awanturników podmiejskich, w połączeniu z wysługiwaniem się rzekomo zwalczanemu przez siebie kapitałowi obcemu, — że wymienimy kampanję w obronie Harrimana i płatne artykuły o elektrowni łódzkiej — oto są metody działalności tych oszustów politycznych wśród mas robotniczych stolicy. Chcąc steroryzować przeciwników pogólkami rewolucyjnymi, podżegają oni te masy nieobliczalną agitacją społecznopolityczną. Niepodobna, aby przytem nie pamiętali doświadczeń rewolucji rosyjskiej. A jeśli pamiętają, to do czego dążą?

O konieczności rewolucji przeciwko „faszyzmowi” polskiemu mówił onegdaj w Sejmie komunista Żarski. Mówił podburzająco i wyzywająco, choć niezbyt mądrze, a przeto i nie bardzo szkodził. Rozumiemy tych postów z B. B., których oburzała ta mowa, ale nie możemy zrozumieć, dlaczego nie oburza się oni na swoich komilitonów z B. B. S., którzy po cyrkach i kinach wygłaszają poglądy zupełnie podobne do tego, co mówił p. Żarski. Wszak i oni głoszą hasło rewolucji w imię socjalizmu. Jeśli proklamacje B. B. S. zawierają prócz tego frazesy patriotyczne, to są to nieistotne dekoracje. Istota akcji politycznej BBS. i komunistów jest jedna i ta sama: przez rewolucję do ustroju socjalistycznego.

Na tych dwóch odłamach nie wyczerpuje się obóz rewolucyjny w Polsce. Należy do niego jeszcze jedna grupa, która przez rewolucję chce uzyskać coś zupełnie odmiennego niż tamte dwie, a mianowicie stabilizację stosunków gospodarczych w duchu zachowawczo - kapitalistycznym. I ci głoszą, że rewolucja majowa trwa dotąd, że zatem stare prawa nie mogą być szanowane, że trzeba rewolucję ukoronować jeszcze jednym zamachem.

Ci trzeci — to konserwatyści. I to nietylko ich „wolni strzelcy”, strzelający zwykle nie nabijwszy, — jak p. Mackiewicz (red. nac. monarchistyczno-sanacyjnego „Słowa” wileńskiego) — ale nawet sam sztab generalny nielicznej armji regularnej.

Może ostatnie występy BBS. i komunistów dały temu i owemu coś do myślenia na temat, kto by to ostatecznie zebrał owoce tej rewolucji. Jeśli nie dały, to trudno: na samobójców niema lekarstwa.

Polska jednak samobójczynią być nie może, i dlatego jest obowiązkiem wszystkich żywciołów szczerze praworządnych, a przedewszystkiem obozu narodowego, wystąpić do zdecydowanej walki z rewolucjonistami wszelkiego uutoramentu, zaczynając od BBS. która w obozie rewolucyjnym jest elementem najbardziej demagogicznym, najwięcej podburzającym, a przeto największym.

### Śnieżycy w Bułgarii.

**Wiedeń, (AW).** Z Sofji donoszą, iż w ciągu 48 godzin szalała w Bułgarii śnieżycy, która odcięła prowincję od stolicy. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna została przerwana. Również ustał ruch pociągów. Między Sofją a stacją Dragomar ugrzęzły w śniegu 4 pociągi. Przybyły do Białogrodu „Orient Express” nie mógł wyruszyć ze stacji. Oddziały wojska i wielkie grupy robotników pracują nad oczyszczeniem toru ze śniegu. Prace nie posuwają się jednak naprzód, bowiem śnieżycy trwa w dalszym ciągu. Na morzu Czarnem szaleje orkan. Wiele okrętów szuka schronienia w Warnie i w innych portach czarnomorskich. O wielu statkach brak wiadomości. Istnieją przypuszczenia, iż szereg statków zatonał.

## List otwarty p. Władysława Grabskiego

Echa odczytów pp. Świtalskiego i Kwiatkowskiego. — Zarzuty stawiane przez min. rządowi ówczesnym, nazywa Władysław Grabski fałszem

**Warszawa, (AW).** Władysław Grabski ogłosił list otwarty z powodu pewnych odezwań się p. Świtalskiego podczas odczytu w Filharmonji i p. Kwiatkowskiego we Lwowie. Grabski oświadcza, że legenda o korupcji posłów przy pomocy kredytów państwowych wyrosła w chorobliwej atmosferze, w której zresztą wyległy się panujące obecnie w Polsce stosunki. Od roku 1926, w ciągu bezmała 4 lat, żadnego z dawnych twierdzeń przedstawicieli obecnego regime'u i z tych twierdzeń, które ostatnio publicznie wygłaszali pp. Świtalski i Kwiatkowski, nie udowodniono chociaż miano po temu wszelkie możliwości administracyjne i prawne. Stawiania więc podobnych zarzutów publicznie ze świadomością, że ich się udowodnić nie będzie, bo nie może, jest zwykłą insynuacją.

Wszystkie zarzuty w odniesieniu do rządów moich, powiada Władysław Grabski, nazywam publicznie fałszem. Kto twierdzi, że sejm był korumpowany, powinien wskazać, którzy posłowie i z jakich stronnictw ulegali korupcji. Kto twierdzi że udzielane były kredyty (dla zjedmania sympatji posłów, powinien te kredyty wymienić. Kto twierdzi, że zjednywano sobie posłów kosztem wrotnych sum, powinien podać cyfry na poparcie swoich twierdzeń. Obowiązuje to tembardziej ludzi, którzy przez 4 lata prawie dysponowali największymi możliwościami, jakie kiedykolwiek dostępne były rządowi parlamentarnym.

Podobno jak twierdzą w sferach sanacyjnych Świtalski ma dać na ten list odpowiedź.

### Po liście otwartym p. Wł. Grabskiego.

List otwarty p. Wł. Grabskiego, w którym b. premier domaga się wyświecenia zarzutów, skierowanych przeciwko jego osobie przez członków ustępującego rządu, wywołał w obozie sanacji niemałe wrażenie.

„Przedświt”, organ frakcji rewolucyjnej, której patronuje p. minister Moraczewski, dziwi się p. Grabskiemu, że tak energicznie domaga się wyświecenia ciężkich zarzutów, stawianych mu przez członków rządu:

„Trudno zrozumieć, dlaczego to p. Grabski czyni, bo skoro nawiązuje swoją „odpowiedź” do zacytowanego przezeń ustępu przemówienia p. premiera Świtalskiego, to nie powinien był przechodzić do porządku dziennego nad zdaniem bez pośrednio przed omawianym ustępem przez p. premiera wygłoszonym, w którym p. Świtalski mówi o ministrach z okresu przedmajowego, iż nie z własnej woli, ale zmuszeni naciskami, zmuszeni atmosferą, musieli się uciekać do bardzo realnych okupów za sympatje”.

Nie namalował więc p. premier Świtalski ministrów z okresu przedmajowego na czarno, ale w czarnych odpowiadających rzeczywistości, kolorach przedstawił dawny system, dawne metody rządzenia — tą „atmosferą”, która „zmuszała” ministrów do szkodliwych nieraz czynności, ten stan, w którym najlepsi ludzie mordowali się, wyczerpywali lub schodzili na manowce”.

A dalej „Przedświt” zapytuje:

„Dlaczego, choć nie zaceplony, postanowił dostarczyć, znanym nietylko nam, ale całej Polsce, grzesznikom, farby, przy pomocy której będą oni usiłowali przedstawiać dawne czasy, jako nieskazitelne!”

I dlatego zapomną formantch, protokółów o formalnych rewizjach wybijają drzwi otwarte, skoro p. min. Kwiatkowski w swoim przemówieniu, którym p. Grabski uczuł się dotknięty, powiedział wyraźnie, iż przy tych transakcjach korupcyjnych „wszystkie formalności zostały prze-

cudownie prawie załatwione, tak, że nawet procesu... wytoczyć nie można!”

Czemuż więc p. Wł. Grabski, znając przemówienie p. min. Kwiatkowskiego „wytacza proces” na łamach prasy?”

„Przedświt” zatem stara się dowodzić, że zarzuty nie godzą osobie w osobę p. Wł. Grabskiego, ale w system rządów przedmajowych i z miejsca przyznaje, że „formalnie” wszystko jest w porządku.

Jeszcze wyraźniej formuluje to organ sanacji, „Gazeta Polska”, pisząc:

„Wierzmy w osobistą uczciwość p. Grabskiego — ale wiemy nazbyt dokładnie, iż „system” parlamentarny przedmajowy domagał się odeń ciągłych ofiar pośrednich i bezpośrednich. System ten domagał się nieuzasadnionych zwyczaj budżetowych i zmuszał doń b. premiera oczywistym szantażem — ku szkodzie państwa.

Twierdzimy, iż w aktach B. G. K. istnieją pisemne dokumenty, stwierdzające, iż „niektórzy posłowie zabiegali o różne kredyty w bankach państwowych” i otrzymywali je, niekiedy naskutek zlecenia ministerjum skarbu, dlatego jedynie, że byli posłami.

To znaczy nie z tytułu swego udziału w życiu gospodarczym, ale z tytułu udziału w życiu politycznym.

To charakteryzuje system, którego p. Grabski nie był autorem ani twórcą, ale ofiarą.

„Gazeta Polska” zapowiada w końcu, iż publikować będzie „ciekawsze dokumenty”, które zniewolą p. Wł. Grabskiego do cofnięcia zarzutu fałszu wobec faktów.

Znosi się zatem na długotrwały i dokumentalny proces przeciwko systemowi rządów przedmajowych. Opinia publiczna niepokojona od trzech lat zgórą legendami o nadużyciach, aferach tych rządów, pragnie raz wreszcie dowiedzieć się ścisłej prawdy. To też wołałaby, aby zamiast na łamach pism, toczył się ten proces prosto w sali sądowej.

### Przeciwko złej woli.

— A jak powtarzamy — sytuacja jest wciąż bardzo trudna i wymaga ogromnej rozwagi. Trzeba przeto położyć kres maskaradzie frazesu dziennikarskiego, trzeba zdemobilizować butną i rozhu kaną armję słów: trzeba bezwzględnie przywrócić ciszę i godność szpalty gazetowej! Chodzi przede o rzecz ważną: o zabezpieczenie zbiorowej duszy narodu przed zatruciem oraz o uwolnienie atmosfery politycznej od stałego zgrzytu cynicznej prowokacji”.

Pismo kończy apelem do społeczeństwa, aby pomyślało o skutecznej samoobronie.

Katolicka „Polska” zwraca uwagę opinii publicznej, że:

„Słowo drukowane rozwydrzyło się w Polsce ponad wszelką miarę, im głośniejsze i putsze, tem zuchwalej przyobleka się w szkarłat mentorski, tem zuchwalej podpira się autorytetem głośniejszych nazwisk, tem cyniczniej narzuca się opinji. Słowo to wymachuje żagwią lub maczugą tam, gdzie powinno się wszelkimi siłami mawoływać o spokój i o przewagę czynnika refleksji nad odruchem lub pasją. Zamiast uczyć, agituje: zamiast wychowywać — judzi i jątrzy; zamiast krzepić w pracy, podnieca do walki.

### Żydostwo rozsądkiem korupcji.

**Katowice, (AW).** Do sądu administracyjnego w Katowicach wpłynęły liczne zapytania co do autentyczności szeregu patentów na handel domo krajny, znajdujących się przeważnie w posiadaniu napływ. żydów. Po zbadaniu sprawy, stwierdzono, że w wielu wypadkach patenty wydane były przez osoby mające dostęp do potrzebnych druków, które systematycznie uprawiały w sposób karygodny handel patentami sprzedające je po cenie do 200 złotych za sztukę.

### Sowiecki „pogrzeb religji”.

Sowieccy fanatycy antyreligijni wpadli na no wy pomysł. W czasie świąt Bożego Narodzenia urządzają oni na ulicach Moskwy specjalny „antyreligijny karnawał”. Jedną z głównych atrakcyj tego osobliwego „karnawału” będzie alegoryczny pochód ulicami miasta, który nazywać się będzie „pogrzebem religji”. Bezbożnicy sowieccy sądzą, iż drogą ośmieszania religji uda im się ściągnąć wierzących na tory ateizmu.

### Rok w Bolszewji ma mieć 72 tygodnie.

Komisja moskiewska, której powierzono misję przeprowadzenia reformy kalendarza, zakończyła w tych dniach swe prace, przedkładając miarodajnym czynnikom do zatwierdzenia projekt, przewidujący zaprowadzenie w Rosji z dn. 1 stycznia 1930 nowego podziału rok na 72 tygo-

dnie. Według projektu tego każdy tydzień składałby się z pięciu dni, a ponadto byłoby jeszcze w roku 5 dni „pozakalendarzowych”, które były wolne od pracy (święta rewolucyjne).

### Zasiłki dla bezrobotnych wypłacone będą przed świętami.

P. minister pracy i opieki społecznej w porozumieniu z p. ministrem skarbu polecił, aby w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia zasiłki ustawowe dla bezrobotnych za okres od 6 do 18 grudnia były wypłacone w jednym dniu tygodnia przedświątecznego i aby zapomogi miesięczne dla pracowników umysłowych za grudzień r. b. były wypłacone również przed świętami Bożego Narodzenia, bez obowiązku wy czekiwania upływu miesięcznego terminu, przewidzianego w instrukcji o pomocy doraźnej dla pracowników umysłowych.

### Mrozy utrudniają w Rosji żeglugę.

**Moskwa, (AW).** Z Rostowa nad Donem donoszą, iż na Morzu Azowskiem szaleje silna burza. Parowiec „Ejsk”, zdążający do Marjupola osiadł na mieliźnie u ujścia Donu, z wieloma pasażerami i dużym ładunkiem. „Ejsk” został poważnie uszkodzony przez lody. W Marjupolu lody zatarasowały parowiec „Mikojan”. Z Rostowa wysłano łamacz lodów.



**Burze, śniegi, mrozy i wilki we Włoszech.**  
Rzym, (AW). Donoszą z Ankony i Specji o wielkich szkodach spowodowanych burzą.

Koło Ankony burza była tak gwałtowna, że fala zmyła z pokładu jednego ze statków pewnego marynarza.

W Neapolu i w całych południowych Włoszech panują wielkie chłody. W Neapolu zmarły dwie osoby z powodu zimy.

Według doniesień „Popolo di Roma“, autobus pasażerski został napadnięty w pobliżu Salerno przez stado wilków.

Jedynie dzięki przytomności umysłu szofera, który strzałami z rewolweru położył kilka wilków, udało się uniknąć niebezpieczeństwa.

Z Wenecji donoszą o szalejącej burzy morskiej. Kilka barek rybackich zatopiono.

#### Ostre mrozy w Chinach.

**London, (AW).** Według doniesień z Pekinu na terenie Chin północnych zapanowała już surowa zima. Temperatura spadła do 25 — 30 stopni poniżej zera. Mrozy nastąpiły magle powodując śmierć 21 bezdomnych chińczyków, którzy spali pod otwartym niebem.

#### Zmiana nazwy stolicy Turcji.

Wskutek zaprowadzenia w Turcji pisowni łacińskiej, okazała się też potrzeba zmiany brzmienia niektórych wyrazów tureckich.

Pierwszą taką zmianą będzie nazwa stolicy powojennej Turcji, która brzmieć będzie „Ankara“, nie jak dotychczas Angora.

#### Ustąpienie burmistrza Sopot.

W związku ze stratami, jakie poniosły Sopoty wskutek fatalnej gospodarki i nowymi żądaniem kredytów w wysokości pół miliona guldów przez burmistrza dr. Laua, któremu kredytów tych odmówiono, podał się tenże onegdaj do dymisji.

Sfery gospodarcze postanowiły powołać na to stanowisko człowieka obeznanego zarówno z życiem gospodarczym jak i potrzebami miejscowej ludności.

Jako kandydatów na opróżniony fotel burmistrzowski wymieniają: prezydenta Malborga — Pawelczyka, właśc. fabryki „Bodenburg“ w Gdańsku — Ernsta i landrata gdańskiego — Hinza.

#### Szalona śnieżycyca w Bułgarii.

**Sofia, 22. 12.** (Radio wł.) Szalejąca od trzech dni śnieżycyca odcięła Sofję od reszty kraju. Ekspres jadący z Wiednia do Konstantynopola, utknął w olbrzymich zaspach śnieżnych. Na miejsce wysłano wojsko, które odkopuje pociąg.

W Filippiopolu pod ciężarem mas śniegu zawalił się gmach elektrowni, wskutek czego miasto tonie w ciemnościach.

#### Wyższy Kurs Nauczycielski.

Zarząd Okręgowy Związku P. N. S. P. w Krakowie organizuje w Wejherowie w czasie przyszytych ferij szkolnych 6-cio tygodniowy, przygotowawczy Wyższy Kurs Nauczycielski.

- z języka polskiego i rysunków,
- z języka polskiego i śpiewu,
- z robót ręcznych i rysunków,
- z wychowania fizycznego i śpiewu.

Oprócz powyższych przedmiotów grupy a), b), c), d) łącznie, będą miały wykłady z nauk pedagogicznych i nauki o Polsce współczesnej. Bliższych informacji udzieli, po nadesłaniu znaczka pocztowego: Zarząd Okręgowy Związku P. N. S. P. w Krakowie, Rynek Główny 29 II. p.

## CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 23. grudnia 1929 r.

### Chojnice

#### Oplatek wigilijny

otrzymać można u organisty p. Gierszewskiego, plac Kościelny 5.

#### Ofiary.

Dyrektor Oddziału Banku Polskiego w Chojnicach, p. A. Perkowski, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył w Redakcji naszej kwotę 30 zł, z prośbą o przekazanie:

- na Kuchnię Ludową w Chojnicach — 10 zł.
- na biednych miasta Chojnic — 10 zł.
- na gwiazdkę dla żołnierza polskiego — 10 zł.

Redakcja nasza składając p. dyr. Perkowskiemu ze swej strony najserdeczniejsze życzenia „Wesołych Świąt“, dziękuje za ten hojny dar, który oby znalazł jak najwięcej naśladowców.

Pan Langowski złożył w naszej Redakcji kwotę 12 zł zebrań na ubogich miasta Chojnic. Pieniądze te wpłacił: p. Rupolt — mistrz rzeźnicki 5 zł, p. Jan Loch — 2 zł, p. Alojzy Lyczewski — 1 zł, p. Maks Brzeziński z Silna — 3 zł i p. Kłosowski z Silna 1 zł. P. Wolff zaś 1 centnar węgla, który odstawił do Magistratu.

Urzednicy i robotnicy administracji miejskiej, złożyli na Kuchnię Ludową w Chojnicach kwotę 106,80 zł.

#### Godziny urzędowe poczty.

Urząd Pocztowy w Chojnicach komunikuje, że we wtorek dn. 24. 12. br. poczta urzęduje od godz. 8 — 12 i od 15 — 17. Listonosze doręczają przesyłki tylko przedpołudniem.

Służba telegraficzna i telefoniczna pracuje jak zwykle.

#### Gwiazdka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej.

Dziś wieczorem o godz. 8 urzędują Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej w auli Szkoły Powszechnej wieczorek gwiazdkowy. Stowarzyszenie zaprasza na ten wieczorek rodziców druhen, Panie z patronatu i symtyków.

#### Ceny targowe w Chojnicach w dniu 21 bm.

Nabiał: masło funt 2,50 — 3 zł, mendel jaj 4 zł.  
Drób: gęsi tłuste 2 zł funt, indyk 9 — 13 zł sztuka, kury 3,50 — 5 zł sztuka.  
Ryby: funt sandacza 3,50 zł, szczupaka 2,60 zł, karasia 2,50 zł, drobnych ryb 80 gr.  
Ziemniaki: 3,50 zł za centnar.  
Następne targi odbędą się: we wtorek 24 bm., sobota 28 bm. i wtorek 31 bm.

#### Znalezienie damskiej torebki.

P. Kapitan Rogowski znalazł na ul. Młyńskiej damską torebkę skórzaną z zawartością. M. i. znajduje się w torebce list adresowany: Katarzyna Piejkowa, Szosa Bytowska 1.

Torebkę odebrać można na posterunku Policji Państwowej w Chojnicach. (d).

#### Amatorzy rowerów.

Wczoraj odbyła się przed Sądem Okręgowym w Chojnicach rozprawa przeciwko młodocianym amatorom rowerów w osobach Buzoskiego i Lemańczyka obu z Tucholi.

W październiku r. b. podczas jarmarku w Tucholi zapoznali się oskarżeni w pewnym hotelu z Heleną Janikowską z Rudzkiego mostu pow. Tuchola. Panna ta przyjechała z siostrą na rowerach. Rowery zostawiły u p. Bukownika. Oskarżeni dowiedziawszy się o tem udali się po takowe, przedstawiając się za braci Heleny Janikowskiej. Zabrane rowery oskarżeni spieniężyli. Śledztwo policyjne dało wkrótce rezultat, gdyż sprawców ujęto i poszkodowane otrzymały rowery z powrotem.

Sąd skazał obu po 2 miesiące więzienia i ponoszenie kosztów rozprawy. (d)

#### Gwiazdka w Stow. Młodzieży Polskiej.

Wzorem innych lat urzędują Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej miejskiej w piątek wieczorek gwiazdkowy dla swych członków.

Wieczorek zaszczylił swą obecnością Wielebny ks. patron Borzyszkowski. U stołów, rozstawionych w auli Szkoły Powszechnej zgromadziło się przeszło 70 druhow. Po odśpiewaniu kolend przemówił do zebranych ks. patron, podkreślając znaczenie gwiazdki i jej symbolu — choinki — poczem przedstawiciel Redakcji naszej p. Lehmann złożył Stowarzyszeniu życzenia świąteczne. Staropolskim zwyczajem podzielono się wzajemnie oplatkiem. Największą radość u zebranych wywołało zjawienie się gwiazdora, który dla każdego druha miał jakąś meispodziankę. Zaznaczyć należy, że podarki te pochodzą z ofiarności tut. kupiectwa. Z kolei nastąpiła skromna herbata. Całość urozmaicono śpiewaniem cudnych naszych kolend.

Przed zakończeniem wieczorku ks. patron podał do wiadomości radosną dla Stowarzyszenia nowinę. Mianowicie Związek przysłał Stowarzyszeniu dwa złote medale, z których jeden przeznaczony jest dla prezesa druha Belhke, a drugi dla wiceprezesa druha Ossowskiego. Na zakończenie zaśpiewano „Kto się w opiekę“, poczem zebrani się rozeszli.

Niech miły ten wieczorek świąteczny będzie jednym ogniem więcej w łańcuchu spójni braterskiej druhow i krokiem naprzód w pracy organizacyjnej. (l).

#### Sprzedaj obcy majątek.

W Sądzie Okręgowym w Chojnicach, skazany został dn. 20 bm. pośrednik Cherek z Tucholi, na 4 miesiące więzienia za oszustwo.

Mianowicie, oszust ten usiłował sprzedać majątek należący do jego teściowej, niejakiemu Świątkowskiemu pochodzącemu z Małopolski i pobrał na poczet ceny kupna 1000 zł zaliczkę. Sprawa wyszła najaw i oskarżony przyznał się do winy. Sąd uwzględniając, że przestępca nie był dotychczas karany, zawiesił wykonanie kary na przeciąg 2 lat, pod warunkiem, że tenże zwróci w ciągu miesiąca Świątkowskiemu pobrane 1000 zł.

### Powiat

**Konarzyny, pow. chojnicki. (Osobiste).** Dowiadujemy się, iż z dniem 1 stycznia 1930 r. został Ks. Norbert Demski przesiedlony jako katecheta do Gdyni. Na nowej placówce „Szczęść mu Boże“.

**Brusy, pow. chojnicki. (Sprzedaż alkoholu bez zezwolenia).** Niejaki Anastazy Januszewski zamieszkały stałe w Brusach, sprzedawał długi czas bez zezwolenia władz skarbowych wódkę. Obecnie sąd skazał go za ten nieprawny proceder na miesiąc aresztu i konfiskatę zajętych wódek. (d)

### Z POMORZA

#### Pożar fabryki mebli w Grudziądzu.

**Grudziądz, 23. 12.** W ub. sobotę sponęła tu wielka fabryka mebli M. Rucińskiego, mieszcząca się obok starostwa. Pożar zauważono dopiero o 23,30 w nocy gdy płomienie ogarnęły już dach. Mimo energicznej akcji ratowniczej, grudziądzkiej ochotniczej straży pożarnej, która uruchomiła aż 10 przednic, szalejącego żywiołu nie udało się opanować i fabryka sponęła doszczętnie wraz z całym urządzeniem i zapasami surowca.

Straty wynoszą około 100,000 zł. Fabryka była tylko częściowo ubezpieczona w jednym z towarzystw ubezpiecz. w Toruniu. Gmach, w którym fabryka się mieściła, stanowił własność Powiatowej Kasy Oszczędności w Grudziądzu i był ubezpieczony. Przyczyny pożaru nie udało się jeszcze ustalić. Zaznaczyć należy, że bez pracy pozostanie 78 mistrzów stolarskich i robotników.

**Starogard. (Wybryk przyrody).** Na przedostatnim targu pojawiły się świeże grzyby, sprzedawane w pęczkach i fioletki, które ponownie w ostatnich dniach zakwitły w lasach okolicznych. Piękna pogoda sprawiła również, iż kasztany pod Starogardem okryły się zielenią. Zjawiska powrotu wiosny w połowie grudnia najstarsi w okolicy ludzie nie pamiętają. Obecnie i tutaj zapanowała zima.

**Kartuzy. (Nagroda dla służących).** Wydział Powiatowy przyznał służącym żeńskim i męskim (o ile nie są żonaci lub zamężne), pozostającym przynajmniej 5 lat bez przerwy u jednego pracodawcy, premje za wierną służbę. Wnioski o przyznanie premji, należy kierować, o ile to dotychczas nie nastąpiło, za pośrednictwem pp. wójtów do Wydziału Powiatowego najpóźniej do dnia 1 stycznia 1930 r.

**Nowemiasto. (Olbrzym szczupak!)** Niezwykły okaz szczupaka wyłowił w Drwęcy na wędkę, grabarz przy tutejszym cmentarzu ewangelickim, p. Szramka z Nowomiasta. Rybka ważyła 18 ft., a że miała olbrzymie rozmiary, świadczy fakt, że w jej wnętrzu znajdowały się dwie ryby, z których pierwsza ważyła 2½ ft., druga zaś ¾ ft. Wyłowienie szczupaka tych rozmiarów na wędkę jest rzadkością i przynosi szczęśliwemu rybakowi podziw.

**Garczyn, pow. kościerski. (Świątokradztwo).** W nocy z 12 na 13 bm. niewykryci sprawcy włamali się do tutejszego parafialnego kościoła przez okno; rozbiliwszy tabernakulum, skradli kielich złoty. Komunikanty, znajdujące się w kielichu, rozsypali na ołtarzu. Otworzywszy sobie drzwi, zbiegli w niewiadomym kierunku. Kradzież zauważył dopiero rano miejscowy ks. proboszcz Sztok. O powyższym zjawisku zawiadomiono policję

**Czytelnikom i abonentom „Dziennika Pomorskiego“**  
przypominamy, iż zamówienia na prenumeratę, przyjmują listonosze 24 bm. tylko do godz. 12-tetj.

### RUCH WYDAWNICZY

#### Nadesłane wydawnictwa.

Otrzymałszy Nr. 12 miesięcznika dla młodzieży „Mój Przyjaciel“ poświęcony podróżom, przysługom i nauce popularnej. Jest to pismo nowego typu, informujące swych młodych czytelników w lekkiej nienużącej formie o ostatnich wydarzeniach na polu nauki, sportu, kina, podróży i t. p. Zarówno materiał beletrystyczny jak i popularno naukowy dobrany jest umiejętnie i zainteresuje bezwątpienia nie tylko młodzież, lecz i dorosłych, interesujących się życiem współczesnym. Numer gwiazdkowy, ozdobiony licznymi ilustracjami, zawiera ponadto obszerny dział rozrywek umysłowych i ciekawy konkurs świąteczny z nagrodami. Niska cena (60 gr.) czyni to 48 stronicowe pożyteczne pismo dostępnym szerokim rzeszom nawet mniej zamożnych czytelników. Adres redakcji: Warszawa, Bielańska 5. Prenumerata roczna 6,60 zł. Konto czekowe P. K. O. 1573.

#### „Myśl Narodowa“.

W najnowszym (54) zeszytzie „Myśli Narodowej“ w artykule wstępnym p. J. D. N. z niezwykłą jasnością wykazuje, że „walka o nowy ustrój“ jest dla obozu t. zw. „sanacji“ jedynie „walką o władzę“. Żywotne zagadnienia polityki międzynarodowej poruszają artykuły: „O politykę czynną nad Dunajem“ p. Adver oraz „Imperializm amerykański“ Bohdana Zaniewskiego. Świetnie napisany jest głos polemiczny Kazimierza Marjana Morawskiego p. t. „Potemkin nie miał racji“ (nadmierzaj interesujące analogie historyczne do czasów dzisiejszych), z prawdziwym zadowoleniem czyta się ciętą „Ofensywę“ A. Nowaczyńskiego, tudzież krótkie dowcipne uwagi „Na marginesie“.

W dziale literackim zwraca uwagę artykuł p. t. „Panfleciści czy altruści?“ pióra znakomitego krytyka, senatora Wł. Jabłonowskiego, poświęcony wydanym niedawno „Panfletom“ Nowaczyńskiego. W feljtonie „Na widowni“ Dogammy, na tle historii nader pouczających perypetyj z wydawnictwem dzieł zbiorowych Adolfa Dygasińskiego, wypowiedziane są głębokie spostrzeżenia na temat obowiązków księgarstwa wobec kultury narodowej.

Cena zeszytu 80 gr. Prenumerata kwartalnie 9 zł. Adres Administracji: Warszawa: Jerozolimskie 17.

### RUCH W TOWARZYSTWACH

**Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Chojnicach.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę dnia 8 stycznia 1930 r. o godz. 20-tej (8-mej wiecz.) w lokalu druha Locha, w Chojnicach, Rynek.

Na porządku dziennym między innymi wybór nowego zarządu. Gdyby na powyższe zebranie nie przybyła ilość członków statutem przewidziana, odbędzie się o godzinie 20,15 (8,15 wiecz.) tego samego dnia drugie walne zebranie, które będzie zdolne do powzięcia prawomocnych uchwał bez względu na liczbę obecnych członków.

O przybycie wszystkich druhow na to zebranie zaprasza Zarząd.

**Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Chojnice.** Jak rok rocznie, tak i w tym roku urzędują tu Związek Inwalidów Wojennych obchodząc gwiazdkowy dla najbardziej niezdolnych ofiar wojny, inwal., wdów i sierot i to w poniedziałek dnia 23. grudnia 1929 r. o godz. 6-tej wieczorem w sali hotelu Centralnego. Wszyscy ci, którzy zgłosili się u skarbnika p. Góreckiego, winni w oznaczonym czasie punktualnie się stawić celem odebrania podarku gwiazdkowego, gdyż w przeciwnym razie nie przechowuje się dłużej takowego i podarek przepadnie na korzyść innych wdów i sierot. Zarząd.



## Wydzierżawienie

ślizgawki na miejscem jez. orze zakonnem na okres zimy 1929/30 odbędzie się droga przetargu publicznego we wtorek, dnia 24. grudnia 1929 r. o godz. 10-tej w Ratuszu pokój nr. 11. 2877  
Warunki dzierżawy wyłożone są do wglądu w Ratuszu (pokój nr. 11.)

Magistrat.

## Obwieszczenie

w sprawie okorowania ściętych drzew iglastych.

Na podstawie art. 25. punktu c. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. VI. 1927 r. o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności Państwa (Dz. U. R. P. nr. 57. Poz. 504) zarządzam, aby we wszystkich lasach, niestanowiących własności Państwa, składach tartacznych, kolejowych i innych były okorowane najpóźniej do dnia 11 kwietnia 1930 roku strzały ściętych drzew iglastych (opali i użytek) oraz wszystkie niewykarzowane pniaki. Również do wyżej wymienionego terminu powinny być oczyszczone z gałęzi i odpadków drzewnych wszystkie terogoroczne (rok gospodarczy 1929) 1930 zręby.

W razie niezastosowania się do niniejszego zarządzenia okorowanie ściętych drzew iglastych oraz czyszczenie zrębów wykonam przez osoby trzecie na koszt właścicieli (art. 44 rozporządzenia Prezyd. Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. Dz. Ust. R. P. nr. 36. poz. 342), a oprócz tego nałożę na grzywnę w wysok. 500 zł., (art. 48. rozp. dnia 24. VI. 1927 r. o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności Państwa Dz. Ust. R. P. nr. 57. poz. 504). W lasach drzewo poleca się korować zaraz po ścięciu. 2883

Chojnice, dnia 4 grudnia 1929 r.  
Starosta Powiatowy  
p. o. (—) Dr. Róśka

„Ogłoszono”!  
Chojnice, dnia 23. grudnia 1929 r.  
Miejski Urząd Bezpieczeństwa  
i Porządku Publicznego.



## Na Święta Bożego Narodzenia Polecam

święteczną wyborną kawę paloną. Orzechy pierniki — cukry — czekolady — herbatniki, migdały, mak i przyprawy do pieczenia. Konserwy rybne — sardynki — sardale. Wielki wybór konserw owocowych i jarzynowych.

### Specjalność:

Wina gronowe i krajowe w wielkim wyborze w cenie począwszy od zł. 3,00 za 1/1 but. Wódki — likiery — koniaki — rumy i araki.

**R. Freiwald nast. W. Richter**  
Dworcowa 42. Telefon 47.

## Na gwiazdkę

poleca

pierniki, orzechy piernikowe, pralinki, cukierki, czekolada, bonbonierki, marcypan, herbatniki marcypan, kartofelki marcypan, figury marcypanowe, figury czekoladowe.

Wielki wybór! Wielki wybór!

### B. RADKE

okupnia i kawiarnia.

Torty, drzewce!

elasta każdego gatunku wykonuje się prędko i akuratnie.

Polecam wielki wybór ładnych i praktycz.

## podarków gwiazdkowych

po cenach umiarkowanych: Koszule dzienne, kołnierzyki, krawaty, szale, szelki, skarpety, rękawiczki, reformy, swetry, pulowery, parasolki, chusteczki, damską bieliznę, różne trykotażę, wełniane szale, czapki, swetry dziecięce. Portfele, teki, portmonetki, laski eleganckie, torebki damskie. Specjalność: Pończochy damskie.

## Oskar Weiland

przy bramie Człuchowskiej

## Kowala-maszynisty

z długoletnią praktyką, z własnymi narzędziami i z czeladnikiem poszukuje od 1. 4. 1930 r. Majętność Igły Krajowy 2857

Zakład Poprawczy Chojnice

Poszukuję od 1. 4. 30 r.

### włodarza

człowieka do świń i parobka do koni wszyscy z zacięciem. 2869

Szlach. Nowacerkiew.

### Wykwintne

manicure 1 zł. Dworcowa 72. Krakowska.

## Na gwiazdkę

kwitnące Azalie alpejskie fiołki chryzantemy Prymunki palmy Arankarie rośliny dekoracyjne cięte kwiaty, koszyczki poleca

K. Blaszczyk. szosa Gdańska 16.

## RADJO

Najnowsze aparaty radiowe Telefunken bez baterji i akumulatorów oraz aparaty Philipsa i krajowe, są do nabycia po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w Drogerji Kazimierza Żaka obok Magi traty. 2771

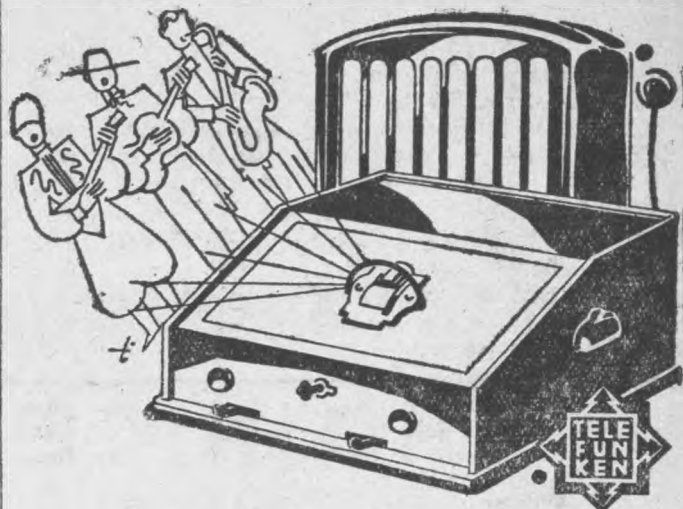
Poszukuje się

## pensji

dla dwóch gimnazjastów. Zgłosz. do eksp. pod A. B.

## Najlepszy podarek gwiazdkowy — to sprzęt radiowy

najlepszy sprzęt radiowy — TELEFUNKEN 9 dla kompletnej sieci Do tego głośnik - TELEFUNKEN ARCOPHON 5



## TELEFUNKEN

Najnowsze doświadczenie — Najmłodniejsza konstrukcja.

Prosimy żądać w swym składzie sprzętów radiowych tablice porównawcze lampek Telefunken W każdym interesie radiowym znajdzie Pan tabele zbiorowe lampek, z których może Pan wybrać odpowiednie lampki Telefunken dla wszystkich nowoczesnych aparatów radiowych

Proszę żądać zademonstrowania aparatów lampek i głośników Telefunken u przedstawicieli Fy. Telefunken:

w	Grudziądzu	u	Fy.	A. Kunisch
"	Chojnicach	"	"	Emil Hermann
"	Chełmnie	"	"	Walter Smoliński
"	Wąbrzeźnie	"	"	Fr. Biały
"	Luławie	"	"	Jan Krasieński
"	Działdowie	"	"	Otto Obluda
"	Kościerzynie	"	"	Bcia Arm.ńscy
"	Toruniu	"	"	„El-ktra” wł. Schutz
"	Jabłonowie	"	"	B. Makowski

i u wszystkich odsprzedających.

## Nadeszły i poleca wyborne karpie

R. Freiwald nast. W. Richter Dworcowa 42, tel. 47

Ucniakolnerskiego poszukuje 2681

Hotel Engel.

Dziewczyna

umiejąca gotować z dobrymi świadectwami od 1. 1. 30. potrzebna 2878 Drogerja Zak. Gimnaz. Ina 1.

Poszukuje się skromnego umebl. 2880

pokoju.

Zgłosz. do eksp. Dziennika Pom. pod „A.”

## Na stół gwiazdkowy!

Kwitnące fiołki alpejskie, hycjanty i t. d.

L. Howe.

Miód sztuczny

funt 90 gr. poleca 2873 Firma A. Riedel właśc. Rink ul. Gdańska 2.

Dzielnej 2882

dziewczyny

dla mieszkania prywatnego poszukuje zaraz Hotel Engel.

„Hacele”

poleca po znizonych cenach Firma A. Riedel właśc. Rink ul. Gdańska 2. 2875

## — Na bale i wieczorki. —

Dla pani:

Kwiaty balowe, szale jedwabne, torebki, rękawiczki, szlufery, kombinacje, pończochy.

## Ludwik Rasch

Dla pana:

Koszule dzienne, krawaty „Elra” rękawiczki, skarpetki, szelki, bielizna, spodnie, szale portfele — portmonetki.

## Na zbliżające się święta

we wszystkich oddziałach bardzo niskie ceny gwiazdkowe.

## Skład sortymentowy Balzer i Borris

Chojnice.